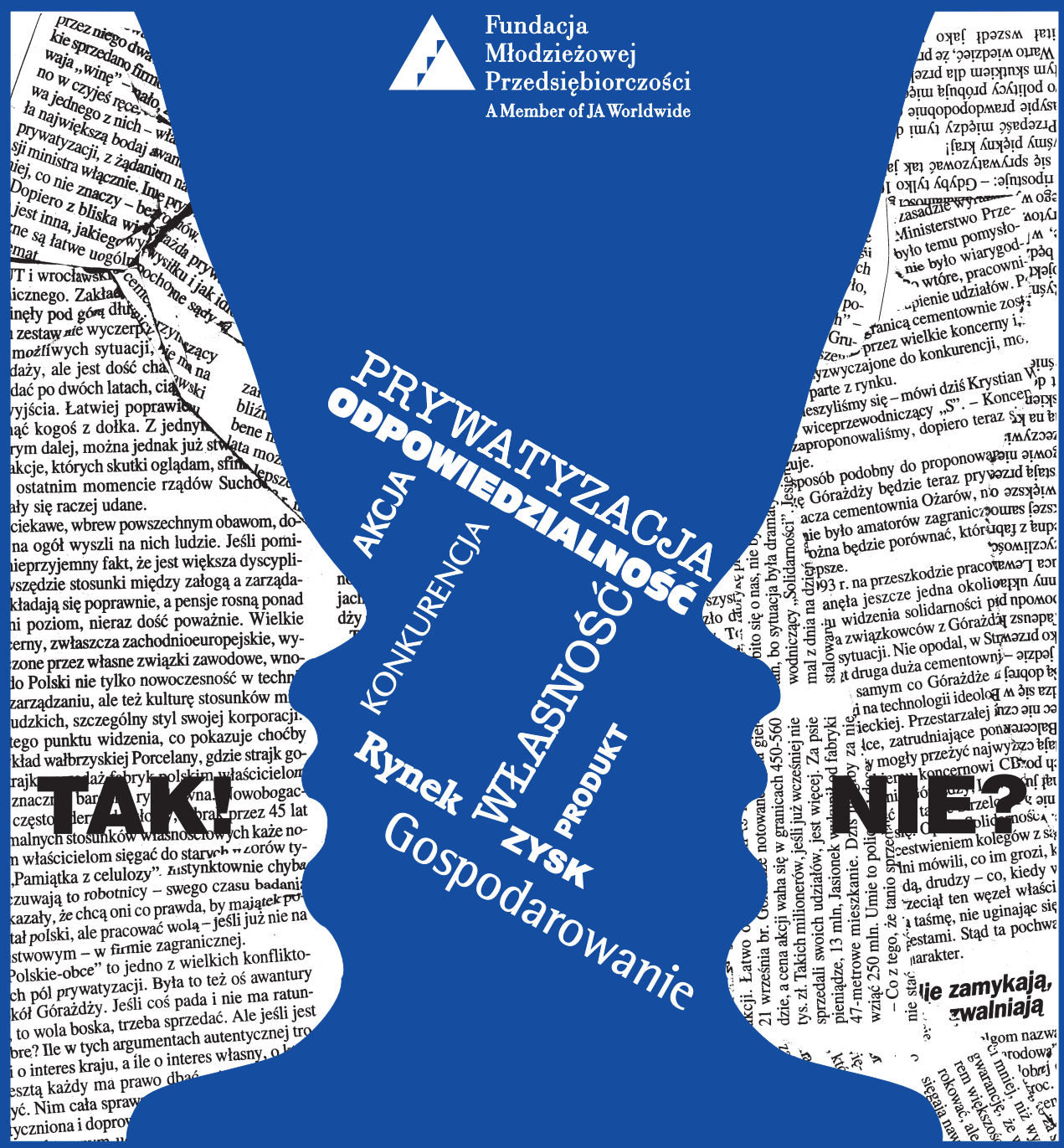




Fundacja
Młodzieżowej
Przedsiębiorczości
A Member of JA Worldwide



TAKI

NIE?

**PRYWATYZACJA
ODPOWIEDZIALNOŚĆ**

**AKCJA
KONKURENCJA**

**WŁASNOŚĆ
PRODUKT**

**Rynek
ZYSK**

Gospodarowanie

AD REM

Przewodnik dla sędziego

Autorzy

Krystian Węgrzynek

Opracowanie redakcyjne

Sylwia Kuziela

Korekta

Alojza Tomaszek

Projekt plastyczny wydawnictwa

Zbigniew Janeczek

Skład

Graficzne Studio Komputerowe „BILBO”, 95-060 Eufeminów 10a

Druk

© Copyright by Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości, Warszawa 2009

Wszystkie prawa zastrzeżone

Tekstu niniejszej publikacji, bądź jakiegokolwiek jej części, nie można powielać lub przekazywać w żaden sposób, elektroniczny bądź mechaniczny, włączając w to kopiowanie, nagrywanie, przechowywanie w systemach baz danych, bez wcześniejszej pisemnej zgody Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

Wydawca

Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości, ul. Kalatówki 6, 02-702 Warszawa, www.junior.org.pl

Wstęp

Ocena, werdykt, wyrok... Takie stopniowanie prezentuje się dosyć dramatycznie, nieprawdaż? Oczywiście wystąpienie w roli sędziego to dla nauczyciela - praktyka przejście najwyżej do drugiego etapu. Jeśli jurorem debaty jest osoba niepracująca w szkole, musi pamiętać o tym, że ocena ma być przede wszystkim miernikiem wyników pracy ucznia, kształtować jego postawy i wskazywać mu miejsce w grupie.

W ocenie debaty najważniejszy wydaje się motywacyjny aspekt oceny. Sędzia, z doświadczeniem pedagogicznym lub bez niego, musi wziąć pod uwagę fakt, iż uczeń który bierze udział w debacie, szczególnie konkursowej, okupił to wystąpienie dużym nakładem sił. Na domiar złego niejednokrotnie stres, towarzyszący pierwszym publicznym wystąpieniom, sprawia, iż nie spełniają one oczekiwań samego uczestnika oraz audytorium. W takiej sytuacji krytyczny, ale i zachęcający komentarz sędziego może być dla debatorczyka najlepszym wsparciem.

Główną zasadą dla sędziego wydaje się stwierdzenie: *Nemo iudex in propria causa*. Ta stara prawnicza paremia, która przypomina, iż nikt nie jest sędzią we własnej sprawie, odnosi się także do debaty – jurorzy konkursowi nie mogą być w żaden sposób związani z członkami drużyn.

O innych zasadach i wskazówkach, dotyczących sędziowania debaty szkolnej, przeczytacie Państwo właśnie w tym krótkim przewodniku.

Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości

Spis treści

1. Ogólne zasady sędziowania	5
2. Przykładowa ocena wystąpień mówców	9
3. Przykładowy zapis na karcie flow	11
4. Wypełnianie kart sędziego	12
5. <i>Flow</i> . Karta pomocnicza-zapis argumentów	13
6. Karta sędziego - <i>Ballot</i>	14
7. Kodeks sędziego debaty konkursowej	15
8. Bibliografia	16

DEBATA SZKOLNA

Ogólne zasady sędziowania

Sędziowania debaty nie można się nauczyć z podręcznika, tak jak nie można się nauczyć jazdy samochodem, studiując wyłącznie kodeks drogowy. W jednym i drugim przypadku niezbędna jest praktyka poprzedzona przyswojeniem sobie przepisów i reguł. Zanim jednak przedstawimy zasady sędziowania debaty, przypomnijmy podstawowe kwestie dotyczące debaty szkolnej (inaczej debaty Karla Poppera).

Sędzia dwóch racji

Nie ma dobrej debaty bez trafnie dobranej tezy. Jak takową rozpoznać? Najprościej rzecz ujmując, jest to takie stwierdzenie, z którym wielu ludzi się zgadza i wielu się nie zgadza. To zagadnienie, na którego temat można zgromadzić podobną liczbę argumentów za i przeciw. Nie można zatem porównać debaty szkolnej do rozprawy sądowej. W sądzie możliwa jest tylko jedna prawda, jedna racja – ktoś popełnił zbrodnię i jest winien lub ktoś nie popełnił złego czynu i nie zasługuje na karę. I to rozstrzyga sędzia zawodowy.

W czasie debaty uczniowie nie stają po stronie prawdy i kłamstwa, ale bronią dwóch podobnych, a właściwie równorzędnych racji, dwóch solidnie uzasadnionych punktów widzenia. Drużyny odtwarzają dyskusję, która toczy się w społeczeństwie, wcielają się np. w rolę zwolenników i przeciwników globalizacji, podatku liniowego lub wprowadzenia euro. Ideą debaty jest wykształcenie ucznia, który potrafi spojrzeć na tego typu kwestie z obu stron, zna dobrze argumenty alterglobalistów i kapitalistów, potrafi opisać obawy i nadzieje związane z wprowadzeniem wspólnej europejskiej waluty czy uzasadniać relacje pomiędzy wzrostem gospodarczym a polityką fiskalną państwa. Kwestia losowania stron w debacie – początkowo przyjmowana z nieufnością – niejednokrotnie już po pierwszym retorycznym pojedynku jest powszechnie akceptowana i przez uczniów, i przez nauczyciela. Uczestnicy debaty przekonują się bowiem, iż szukając w źródłach dowodów tylko na poparcie swojego przekonania, upraszczają dany problem, traktują go zbyt jednostronnie. W żadnym wypadku nikt nie jest pozbawiany swojego punktu widzenia, natomiast lepiej rozumie idee przeciwnika. Tak jak aktor po odegraniu roli lub adwokat po obronie klienta, tak uczeń po skończonej debacie wraca do swoich przekonań. Czasami – podobnie jak w przypadku aktora i prawnika – jego pole widzenia się poszerza, niejako obrasta nowym doświadczeniem, a czasami się nie zmienia. Zatem – podkreślmy wyraźnie – w debacie stają naprzeciw siebie dwie równorzędne racje. Zadaniem uczniów jest zilustrowanie tego konfliktu w najlepszy możliwy sposób, zgodnie z regułami debaty szkolnej, za pomocą określenia kryteriów (wartości), wspierających je argumentów i dowodów. Rolą sędziego jest rozstrzygnięcie, która drużyna w ciągu niespełna godzinnej wymiany zdań pokazała jeden z tych punktów widzenia lepiej. Zespół musi przekonać jurora, że jego linia argumentacji (case) jest bardziej przekonująca. Przekonać zaś może case jaśniej opisany, logicznie powiązany z tezą, wsparty trafnie dobranymi dowodami. Sędzia, oceniając „materiał dowodowy”, musi zwrócić uwagę na jego rzeczowość i aktualność. W dobie ogromnego upolitycznienia wszelkich debat publicznych należy kierować uczniów do meritum zagadnienia poprzez sędziowskie komentarze. Nie ulega wątpliwości, że większą wartość dowodową ma opinia bezstronnego eksperta niż cytowanie wypowiedzi skrajnie populistycznych.

Sędzia merytoryczny

Z tego, iż prezentowana metoda nauczania opiera się na konflikcie dwóch idei, wynika jeszcze jeden wniosek, a mianowicie: debatę wygra ta drużyna, która daną rację wzmocni mądrzejszymi argumentami i lepszymi dowodami, a nie ta, która zrobi lepsze wrażenie za pomocą swojego wyglądu lub wyszukanych

manier. Nauczyciel musi oczywiście dopilnować, by w czasie debaty publicznej uczestnicy byli schludnie ubrani i niebanalnie się wysławiali. Nie będzie jednak dobrym sędzią osoba, która oceniając debatę między uczniami świetnie przygotowanymi merytorycznie i ubranymi „nieodświętnie” a takimi, którzy temat rozumieją powierzchownie, lecz pozawerbalnie wywierają na widzach oszałamiające wrażenie, przyzna zwycięstwo tym drugim. Zdarza się, iż juror uwiedziony urodą występujących lub ich krasomówczą swadą lekceważy treść analizowanych argumentów i dowodów.

Sędzia obiektywny

Bardzo istotną cechą sędziego jest jego obiektywizm. Obserwując różne zawody sportowe, skupiamy się na rywalizacji zawodników, natomiast od jurora oczekujemy bezstronności i niefaworyzowania żadnej ze stron. Oczywiście jest, że podczas debat pokazowych lub konkursowych sędzia w żaden sposób nie może być związany z członkami drużyn, które ocenia. Tylko na pierwszym etapie uczenia dyskusji nauczyciel, prowadząc lekcje metodą debat, automatycznie staje się i trenerem, i sędzią.

Obiektywizm, którego oczekujemy od oceniającego debatę, ma także inny wymiar. Każdy z nas przychodząc na debatę ekonomiczną, ma określone zdanie na temat zasadności wprowadzenia euro w 2012 roku lub zmiany systemu podatkowego. Sędzia, który ma rozstrzygnąć ten spór, na czas trwania debaty musi jednak zapomnieć o swoich przekonaniach. Musi je pozostawić przed salą, w której odbywa się retoryczny pojedynek. Juror jest zobowiązany skupić się wyłącznie na tym, co stanie się w sali w ciągu najbliższej godziny. W przeciwnym razie sędzia, prywatnie zwolennik podatku liniowego, będzie czwartym członkiem zespołu popierającego takie rozwiązanie. Trudno uznać taką postawę za sprawiedliwą. Istotna kwestia to także ocenianie debaty w kontekście wyłącznie tych stwierdzeń, które padają w sali. Może się bowiem zdarzyć, że juror konfrontuje wygłaszane mowy z tym, co słyszał niedawno w radiu lub programie telewizyjnym. Sędzia musi się powstrzymać od takich hipotetycznych porównań.

Sędzia niezaangażowany

Juror nie może także milcząco debatować z drużyną popełniającą błędy. Jeśli na przykład drużyna A, referując poglądy Roberta E. Halla i Alvina Rabushki, będzie utrzymywała, że w USA obowiązuje podatek liniowy, sędzia nie może w myślach rozpocząć debaty z tymi uczniami. Swoje uwagi powinien zapisać w protokole i przekazać uczniom po debacie. Błąd drużyny A powinien wychwycić zespół N i wykorzystać go w swojej replice. Frustrująca dla sędziego będzie konstatacja, że zespół przeciwny nie dość, że nie zauważył takiego potknięcia, to jeszcze nie potrafił zakwestionować argumentów przeciwnika i wobec tego zwycięstwo należy przyznać zespołowi, który nie był najlepiej przygotowany do pojedynku, jednak na tle przeciwnika wypadł lepiej. Sędziowanie jest więc dla każdego poważnym treningiem obiektywności.

Sędzia jakości

Na co więc zwrócić uwagę, by ocenić debatę jak najrzetelniej? Przede wszystkim na stanowisko całego zespołu, na przygotowaną przezeń linię argumentacji. Debatę jest grą zespołową i oceniamy całościowy efekt pracy drużyny. Nie porównujemy liczby argumentów i dowodów. Zespół A może przedstawić ich 4, N – 2, członkowie grupy A mogą przywołać 15 dowodów, zaś N – 7, a debatę i tak wygra ta druga drużyna. Jak zwykle nie liczy się ilość, ale jakość, ważna jest przejrzystość rozumowania, a nie bombardowanie widzów setkami liczb i wykresów. W ciągu kilkunastu minut nie można przeanalizować poważnego ekonomicznego problemu, ale należy wziąć pod uwagę reguły tej retorycznej gry i jej czasowe limity. Należy wprowadzić tyle argumentów i takiej jakości dowody, by w czasie trwania debaty dało się je rzetelnie omówić. Ocena dyskusji nie przypomina sędziowania jazdy figurowej na lodzie, gdzie przyznaje się punkty z dokładnością kilku miejsc po przecinku. Ocena indywidualna ma jednak znaczenie drugorzędne, gdyż – powtórzmy – debata jest rywalizacją zespołową.

Sędzia nauczyciel

W pewnym sensie sędziowanie przypomina ocenianie wyników w nauce, jednak z kilkoma ważnymi zastrzeżeniami. W czasie trwania debaty nie wolno przerwać żadnemu uczestnikowi (wyjątkiem jest sytuacja, gdy uczestnik atakuje przeciwnika, a nie jego argumenty). Ocenia się według innej skali niż szkolna skala ocen, tyle że od dawna przyjętą praktyką w gronie debатовym jest niestawianie małej liczby punktów (kilku, nawet kilkunastu), by nie zniechęcać uczestników do idei debatowania. Ten zwyczaj funkcjonuje od początku realizacji w Polsce programu „Debaty szkolne” (tj. od 1995 roku) i wciąż wzbudza spore kontrowersje wśród grona nauczycielskiego. Traktujemy jednak ten zwyczaj jako stałą formę pozytywnego dowartościowania uczniów, która sprawdza się szczególnie na turniejach międzyszkolnych – nie ma zdecydowanie przegranych, a są przede wszystkim zwycięzcy, ci, którzy poświęcili mnóstwo czasu na zgłębianie ekonomicznych teorii i ich uzasadnienie.

Sędzia komentator

Na koniec zasada najważniejsza. Kiedy już sędzia wysłucha całą debatę, uda mu się zanotować wszystkie ważne treści w niej zaprezentowane, kiedy wypełni sędziowski protokół, musi szczegółowo uzasadnić swoją decyzję. To bardzo ważny element sędziowania debaty, bez niego cały wysiłek uczniów, opiekunów i organizatorów jest bezcelowy. Uczeń musi zrozumieć, jakie popełnił błędy w rozumowaniu, które dowody wykorzystał trafnie, a które mniej roztropnie. I zwycięzcy, i pokonani powinni dowiedzieć się, jakie są ich mocne i słabe strony. Nasi podopieczni będą uczyć się debatowania na podstawie naszych uwag i wskazówek.

O jakich zasadach powinien zatem szczególnie pamiętać początkujący sędzia? Wskażmy trzy najważniejsze:

- ▲ Obiektywizm – wobec zespołu uczniów i nauczycieli opiekunów
- ▲ Niezależność – wobec własnych przekonań na temat tezy
- ▲ Pedagogiczny profesjonalizm – wobec ocenianych uczniów

Przez cały czas trwania debaty juror musi zapisywać jej najważniejsze elementy. Dokonuje tego na tzw. flow (ang. przebieg, dosłownie przepływ, debaty), który pełni funkcję brudnopisu sędziego. Na flow (w każdej z sześciu rubryk) należy odnotować: definicje, kryteria, argumenty i dowody. Nie oceniamy pytań (tzw. crossów). Ten zwyczaj, odziedziczony wraz z innymi zasadami i praktykami po amerykańskich pomysłodawcach, również budzi kontrowersje. Tymczasem dyskusja jest momentem szybkiej wymiany zdań, doprecyzowania pewnych kwestii i odgrywa tylko służebną rolę wobec przemówień. Oceniamy jedynie te ustalenia z przepytania, które zostają umieszczone właśnie w czasie mów. Debata jest grą zespołową, dlatego wskazujemy zwycięską grupę, porównując siłę argumentacji i jej spójność z kryterium. Drugorzędną, ale ważną z dydaktycznego punktu widzenia kwestią jest wybór najlepszego mówcy debaty. W tym wypadku bierzemy pod uwagę sumę indywidualnych punktów zdobytych przez zawodnika – najlepszy to ten, który zdobył ich najwięcej.

Natomiast niedopuszczalne jest sumowanie ocen indywidualnych mówców i podawanie wyniku debaty w formie zestawienia dwóch uśrednionych ocen (np. 4,50:4,75). Decydującą wagę ma, jak wspomnieliśmy, stanowisko całej drużyny (case). Sporadycznie dochodzi do takich sędziowskich rozstrzygnięć, w których case jest dobrym uzasadnieniem tezy, mimo słabych wystąpień indywidualnych.

Po skończonej debacie skład sędziowski (zawsze nieparzysta liczba osób!) zarządza przerwę, w czasie której przygotowuje werdykt. Każdy sędzia indywidualnie wskazuje zwycięski zespół. Do podjęcia tej decyzji niezbędna jest analiza zapisu debaty (flow) i prześledzenie przepływu poszczególnych treści. Wygrywa zespół, którego argumenty były silniejsze, co zazwyczaj oznacza, iż nie zostały odrzucone przez oponentów. Jeśli na przykład zespół N nie odniósł się do trzeciego argumentu zespołu A lub przeprowadził kontrargumentację nierzeczowo, oznacza to, iż przegrał debatę w tym elemencie. Każdorazowe nieodniesienie się jednego zespołu do uzasadnienia drugiego oznacza akceptację ich punktu widzenia – milczenie oznacza zgodę.

Po przeanalizowaniu flow sędzia zapisuje uwagi w protokole sędziowskim (ballot). Jest to dokument, którego kopie otrzymują zespoły po skończonej debacie. Zapisuje się w nim uwagi dotyczące zespołów, poszczególnych mówców i – najważniejsze – uzasadnia swój werdykt. Uwagi zapisane przez jurora powinny mieć raczej charakter zachęcających wskazówek niż ostrej reprimendy. Ta sama sugestia odnosi się do ustnego uzasadnienia werdyktu, który wygłasza zazwyczaj jedna osoba (czasami organizator z góry wskazuje przewodniczącego składu sędziowskiego). Jeśli werdykt jest niejednogłośny, powinny zostać wygłoszone dwa uzasadnienia.

Przykładowa ocena wystąpień mówców

Spójrzmy okiem sędziego na dwa przemówienia pierwszych mówców debaty. Jako przykład przeanalizujemy tezę dotyczącą podatku liniowego, wykorzystując argumenty sformułowane przez Witolda Orłowskiego.

Przemówienie zawodnika A1

Zanim rozpoczniemy debatę, chciałbym wyjaśnić znaczenie najważniejszych terminów naszej tezy:

- **podatek liniowy**: nazwa powstała w wyniku nieprecyzyjnego przetłumaczenia tytułu wydanej w 1995 r. książki dwóch ekonomistów amerykańskich, Roberta E. Halla i Alvina Rabushki, „The Flat Tax”, który prawidłowo powinien brzmieć „podatek jednolity”. Ich propozycja opiera się na zastąpieniu podatku progresywnego (w USA od 15 do 39,6%) jednolitą stawką 19% oraz połączeniu jej z likwidacją ulg i odliczeń [Wernik]
- **obowiązywać**: być powszechnie uznaną zasadą, zwyczajem, prawem ważnym w danym kraju, środowisku, mieć moc prawną [„Słownik języka polskiego”]

Kryterium, jakiego nasz zespół będzie bronić w tej debacie, to długookresowy wzrost gospodarczy w naszym kraju, który uzyskamy po wprowadzeniu podatku liniowego. Argumenty naszego zespołu, które teraz przedstawię, potwierdzą to stwierdzenie.

W Polsce powinien obowiązywać podatek liniowy, ponieważ:

Po pierwsze: obniżenie najwyższych stawek podatkowych zmotywuje najlepiej zarabiających do jeszcze większego wysiłku i kolejnych inwestycji, co będzie napędzać całą gospodarkę. Jak uważa Roman Włodkowski, dowolność dysponowania legalnie wypracowanymi zyskami sprawi, iż ludzie przedsiębiorczy będą mogli uzyskać kredyt inwestycyjny, co przyczyni się do dalszego polepszenia ich sytuacji, a co za tym idzie – gospodarki krajowej. [Włodkowski]

Po drugie: niższe opodatkowanie zamożniejszej części społeczeństwa spowoduje wzrost oszczędności w skali kraju, ponieważ bogatsi potrafią zaoszczędzić i zainwestować finansowe nadwyżki. Doświadczenia krajów, które wyciągnęły wnioski z teorii Laffera, wskazują, że zmiana sposobu opodatkowania dochodów pociągnęła za sobą, w każdym przypadku, znaczące przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego, ograniczenie szarej strefy oraz wzrost wpływów do budżetu. [Tomczak]

Po trzecie: uprości się system podatkowy w naszym kraju, co pozwoli podatnikom bez kłopotu złożyć zeznanie podatkowe, ograniczy koszty pobierania podatków i zwiększy ściągalność podatku. Podatek liniowy mógłby znacznie ograniczyć liczbę podatników obowiązanych do składania rocznych zeznań podatkowych – jednolita stawka stosowana przez każdego płatnika wyeliminuje taką potrzebę w odniesieniu do wielu podatników. Plusem podatku liniowego jest jego administracyjna oszczędność, co niejako wynika z prostoty tego podatku. Wspomniana powyżej eliminacja potrzeby corocznego wypełniania odpowiedniego formularza PIT byłaby bowiem elementem radykalnego uproszczenia i potanienia administracji skarbowej. [Fiszer]

Uwagi sędziego do przemówienia zawodnika A1:

Rolą pierwszego mówcy jest zdefiniowanie pojęć, omówienie kryterium, podporządkowanych mu argumentów uzasadniających tezę oraz wprowadzenie dowodów (może je tylko zasygnalizować). Ze wszystkich tych zadań mówca się wywiązał.

Przedstawił definicje, przy czym należy pochwalić to, iż przy definicji podatku liniowego sięgnął do tekstu źródłowego Rabushki i Halla. Powinien wyraźniej wyjaśnić, co dla zespołu A oznacza „obowiązywać”, np. od kiedy? na jakich warunkach?

Mówca odniósł kryterium do tezy i połączył z argumentami. Argumenty poprawne, choć w pewnej mierze spekulatywne. Dowody w zbyt dużym stopniu opierają się na opinii ekspertów, w zbyt małym odwołują się do faktów i liczb.

Propozycja oceny indywidualnej (ballot):

Organizacja: bardzo dobry

Argumentacja: dobry

Dowody: dobry

Prezentacja: dobry

Przemówienie zawodnika N1

Zadaniem naszej drużyny jest odrzucenie tezy brzmiącej: W Polsce powinien obowiązywać podatek liniowy. Zgadza się z definicjami przedstawionymi przez naszych szanownych oponentów. Nie możemy jednak przystać na zaproponowane przez nich kryterium. Oczywiście przyznajemy, iż rozwój gospodarczy jest Polsce potrzebny, ale w dzisiejszej sytuacji jeszcze istotniejsza jest społeczna stabilność, a tej nie zapewnią pogłębiające się nierówności oraz wzrost obciążeń podatników gorzej zarabiających. Szanowni Państwo! Czy najubożsi mają przede wszystkim ponosić koszty utrzymania państwa? [Bugaj]

Zanim przedstawię naszą linię argumentacji, odniosę się do argumentów drużyny przeciwnej.

W pierwszym argumencie stwierdziliście, iż podatek liniowy ma charakter motywacyjny, czego nie da się doświadczalnie zweryfikować. [Bugaj]

Ponadto wprowadzenie tego podatku w wersji zaproponowanej przez pomysłodawców nie dość, że nie będzie zachęcało do inwestowania, to wręcz będzie skłaniało firmy do wchodzenia w szarą strefę – do przyjmowania statusu spółek zagranicznych w celu uniknięcia opodatkowania, baza podatkowa w projekcie Rabushki i Halla nie obejmuje bowiem dochodów pozakrajowych. [Augustyniak]

Wasz drugi argument dotyczył skutków makroekonomicznych. Podatek liniowy nie przyczynia się do rozwoju w większym stopniu niż np. progresywny. [Kudła] Z raportu Europejskiego Banku Centralnego wynika także, iż nie da się zauważyć związku pomiędzy wzrostem PKB a wprowadzeniem podatku liniowego np. w krajach bałtyckich. [Wernik] W Rosji wzrost ten wynikał głównie z poprawy w systemie ściągania należności podatkowych. [Augustyniak] Ściągalność podatku nie zależy – jak twierdzicie w trzecim argumencie – od zastosowania systemu jednostawkowego. W krajach skandynawskich obywatele bez szemrania płacą wysokie podatki, a państwo nie ma kłopotów z ich pobieraniem; to w większym stopniu kwestia budowanego przez pokolenia zaufania do fiskusa, do państwa, niż wprowadzania podatku liniowego. [Łucyan]

A teraz pokrótce przedstawię nasze argumenty, które rozwinie mój kolega na pozycji A2.

Pierwszy argument: wprowadzenie podatku liniowego doprowadzi do rozwarstwienia społeczeństwa. Przeprowadzone symulacje takiego rozwiązania odniesionego do Wielkiej Brytanii wykazały, iż pogorszyłaby się sytuacja finansowa osób osiągających średnie dochody, zyskaliby natomiast przede wszystkim najbogatsi. [Augustyniak] Również w Polsce beneficjentami byłiby najzamożniejsi.

Drugi: taka reforma doprowadzi do spadku wpływów do budżetu, przy dwóch stawkach w 2009 r. może to oznaczać zmniejszenie wpływów o 17 do 20 mld zł, tzn. blisko 1,5% prognozowanego PKB; dalsze obniżenie stawki 32 proc. do 18 proc. kosztowałoby ok. 10 mld zł (0,7% PKB). [Wernik]

Trzeci: ludzie obawiają się takiej zmiany, gdyż nie będzie służyła ich interesom, a co najwyżej interesom ich bogatszego sąsiada. Te nastroje przytłaczającej większości społeczeństwa mieszczącej się w pierwszym przedziale skali podatkowej wyraża zdanie polityka: „Jak panowie powiedzą społeczeństwu, że bogatym obetnie się z 40 do 15%, a biednym z 19 do 15%, to pomysł ten będzie nie do zaakceptowania przez większość Polaków”. [Tomczak]

Uwagi sędziego do przemówienia N1:

Rolą pierwszego mówcy drużyny N jest odniesienie do definicji, porównanie kryteriów, podważenie linii argumentacji przeciwnika oraz przedstawienie własnego uzasadnienia tezy. O wszystkich tych zadań mówca starał się pamiętać.

Zaakceptował definicje, przy czym nie odniósł się do szczegółowych zasad obowiązywania podatku liniowego w naszym kraju.

Mówca odniósł się do wszystkich elementów wypowiedzi adwersarza. Pewne zastrzeżenia wzbudza kompozycja – zbyt wiele uwagi poświęcono kwestionowaniu argumentów zespołu A, co spowodowało dość pobieżne zaprezentowanie case'u drużyny N. Nieprecyzyjny wydaje się kontrargument do pierwszego argumentu A – jaki związek widzi zawodnik N1 między ewentualnym brakiem motywacji u przedsiębiorców po wprowadzeniu podatku liniowego w Polsce a sposobem obliczania bazy podatkowej przez Rabushkę i Halla w USA. Podobne wnioskowanie zastosował zresztą mówca w pierwszym argumencie własnym (przykład Wielkiej Brytanii i Polski).

Mówca odniósł własne kryterium do tezy i połączył z argumentami. Argumenty i dowody zasygnalizował.

Propozycja oceny indywidualnej (ballot):

Organizacja: dostateczny

Argumentacja: dobry

Dowody: dobry

Prezentacja: dobry

Przykładowy zapis na karcie flow

PO MOWACH A1 ORAZ N1

	A1	N1
Definicje	Podatek liniowy – jednolita stawka 19%, połączenie jej z likwidacją ulg i odliczeń	+ (akceptacja)
	Obowiązywać =zasada powszechna	+ (akceptacja)
Kryteria	Wzrost gospodarczy	Stabilność społeczna
Argument/dowód	Motywacja osób przedsiębiorczych (udokumentowany zysk, możliwość uzyskania kredytu inwestycyjnego)	Nieweryfikowalne. Firmy będą się prze- kształcać w zagraniczne? Szara strefa?
Argument/dowód	Wzrost PKB (krzywa Laffera, ściągalność podatku)	Raport EBC: podatek liniowy nie musi mieć związku ze wzrostem PKB
Argument/dowód	Uproszczenie systemu podatkowego (likwidacja deklaracji PIT, mniejsza biurokracja)	Skandynawia – wysokie podatki i dobra ściągalność, brak związku
Argument/dowód		Rozwarstwienie społeczeństwa
Argument/dowód		Spadek wpływów w budżecie
Argument/dowód		Psychologiczny strach przed zmianami?

Wypełnianie kart sędziego

Sędzia wypełnia zazwyczaj dwie karty – **flow** i **ballot** (ich wzory poniżej) – postępując według następujących zasad:

- ▲ karta **flow** służy do zapisu argumentów obu drużyn w czasie całej debaty; ma charakter brulionowy, pomocniczy wobec protokołu
- ▲ wzorcowy przepływ (ang. flow) argumentów jest następujący: mówca A1 wprowadza argument, N1 go podważa, A2 go odbudowuje, N2 kwestionuje tę odbudowę, A3 ostatecznie wzmacnia argument, N3 ostatecznie się z nim rozprawia
- ▲ **ballot** to protokół debaty, udostępniany jej uczestnikom, stąd należy wypełnić go czytelnie (dane z górnej części arkusza wypełniamy zgodnie z zawartą w nim informacją)
- ▲ w części dotyczącej oceny indywidualnej na karcie ballot wskazujemy, np. znakiem „X”, w odpowiednim polu proponowaną ocenę wystąpienia mówcy - zgodnie z kodem pod tabelą oceny indywidualnej:
B – **B**ARDZO **D**OBRY; D – **D**OBRY; S – **D**OSTATECZNY; P – **D**OPUSZCZAJĄCY; N – **N**IEDOSTATECZNY
- ▲ poniżej, w wierszu „Ranking” wpisujemy liczby od 1 do 6, gdzie 1 oznacza najlepszego mówcę debaty
- ▲ mówców wybitnych (wysoka ocena wystąpienia i dodatkowy walor, np. ponadprzeciętna wiedza) możemy premiować oceną celującą, wpisywaną do uwag w protokole
- ▲ w dolnej części karty wpisujemy: uwagi (pochwały, wskazówki...) dla zespołu A oraz dla zespołu N, główne obszary konfliktu oraz uzasadnienie werdyktu
- ▲ w praktyce lekcyjnej protokołu (ballot) nie stosujemy, oceny indywidualne zapisujemy w karcie pomocniczej (flow)

Flow

(KARTA POMOCNICZA – ZAPIS ARGUMENTÓW)

A1 6 min	N1 6 min	A2 5 min	N2 5 min	A3 5 min	N3 5 min

Karta sędziego - Ballot

(PROTOKÓŁ SĘDZIOWSKI)

RUNDA.....DATA.....SALA.....GODZINA.....

IMIĘ I NAZWISKO SĘDZIEGO.....

ZESPÓŁ (kod, miasto, szkoła).....ZESPÓŁ (kod, miasto, szkoła).....

A1					A2					A3					N1					N2					N3					
															IMIĘ I NAZWISKO MÓWCY															
B	D	S	P	N	B	D	S	P	N	B	D	S	P	N	KOD	B	D	S	P	N	B	D	S	P	N	B	D	S	P	N
															ORGANIZACJA															
															ARGUMENTACJA															
															DOWODY															
															PREZENTACJA															

KOD: B – **BARDZO DOBRY**; D – **DOBRY**; S – **DOSTATECZNY**; P – **DOPUSZCZAJĄCY**; N – **NIEDOSTATECZNY**

.....RANKING.....

UWAGI

ZESPÓŁ A	ZESPÓŁ N
GŁÓWNE OBSZARY KONFLIKTU I UZASADNIENIE DECYZJI SĘDZIEGO	

Debatę wygrał zespół.....

Podpis sędziego.....

Kodeks sędziego debaty

1. Sędzia nie może oceniać zespołu, którego jest opiekunem lub z którym w inny sposób jest związany.
2. Sędzia przerywa debatę i zwraca uwagę uczestnikom tylko w wypadku istotnych zaburzeń poziomu kulturalnego i etycznego debaty.
3. Na sędziującym spoczywa obowiązek poinformowania opiekuna drużyny o naruszeniu przez jego podopiecznych zasad kulturalnego debatowania (np. agresja, lekceważenie, imputowanie i inne niedozwolone sposoby manipulacji językowej).
4. Sędzia dokłada wszelkich starań, by uczestnicy debaty mieli zapewniony pełen komfort dyskusji (np. ucisza przeszkadzających, nie rozmawia z innymi sędziami).
5. Po debacie sędzia ma obowiązek ogłosić jej wynik, podać jego uzasadnienie wraz z konstruktywnymi uwagami.
6. Sędzia nie powinien przed zakończeniem konkursu komentować debaty (poza przypadkiem z pkt. 3) oraz z kimkolwiek dzielić się uwagami na jej temat.
7. Sędzia ma obowiązek dokładnie wypełnić kartę sędziego i przekazać ją organizatorom, ci zaś przekazują kopie debatującym.
8. Sędzia ocenia debatę indywidualnie zgodnie ze swoją wiedzą i umiejętnościami.
9. Sędziowie mają prawo konsultować się między sobą przed ogłoszeniem werdyktu.
10. W uzasadnionych wypadkach juror może odmówić sędziowania.

Bibliografia

- Augustyniak S.**, *Prawdy i mity: wokół podatku liniowego w Europie*, <http://cfo.cxo.pl/news/98152/Prawdy.i.mity.wokol.podatku.liniowego.w.Europie.html>
- Bugaj R.**, *Liniowy też ma wady*, http://fakty.interia.pl/prasa/nasz_rynek_kapitalowy/news/liniowy-tez-ma-wady,914224,4200
- Driscoll W.**, *Discovering the world through debate*, New York 2000.
- Fiszer J.**, *Więcej prawdy o podatku liniowym*, media.wp.pl/kat,7007,kat2,7002,wid,9332554,wiadomosc.html?tid=17994
- Kluza K., Kluza S.**, *Liniowy ma zalety, a VAT – wady*, prawo.uni.wroc.pl/~kwasnicki/EkonLit/031112publicystyka_a_3.html
- Kudła J.**, *To nie jest ideał*, http://prawo.uni.wroc.pl/~kwasnicki/EkonLit/030712ekonomia_a_10.html
- Kuligowski W.**, *Gdzie coca-cola ożywia umarłych [w:] „Polityka”, 25 września 2006.*
- Łucyan P.**, *Spór wokół podatku liniowego w Polsce*, www.racjonalista.pl/kk.php/s,4560
- Orłowski W.**, *Podatek widmo*, „Wprost”, nr 24/2008 (1329)
- Retoryka**, pod red. M. Barłowskiej, A. Budzyńskiej-Dacy, P. Wilczka, Warszawa 2008.
- Tomczak J.T.**, *Podatek liniowy – „końska kuracja” w miejsce homeopatii*, <http://www.jomar.dw.pl/publikacje/liniowy.html>
- Wernik A.**, *Wielki mit podatku liniowego*, <http://www.rp.pl/arttykul/5,115886.html>
- Węgrzynek K.**, *Ekonomia w szkole. Etyczny pracownik i pracodawca. Debaty o etyce*, Warszawa 2007.
- Włodkowski R.**, *Jeszcze raz o liniowym*, <http://g-44.salon24.pl/44995.html>